

Szansa dla chorych na nowotwór płuc

Agnieszka Grzelak

W Polsce każdego roku na raka płuca zapada blisko 21 tysięcy osób. Choroba charakteryzuje się niekontrolowanym wzrostem nieprawidłowych komórek wewnątrz płuca. Najczęstszą postacią jest niedrobnokomórkowy rak płuca, który stanowi około 80 proc. wszystkich przypadków. W Polsce nowotwór najczęściej jest rozpoznawany w zaawansowanym stadium, gdy nie jest możliwe zastosowanie leczenia chirurgicznego.

Jak podaje Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca, u ponad 60 procent chorych w momencie rozpoznania stwierdza się zaawansowane stadium choroby. Nowotwór na tym etapie rozwoju jest już nieoperacyjny (lub wystąpiły przerzuty do innych narządów). Z tego powodu w Polsce operacyjnie leczonych jest jedynie 15 procent chorych. Pomimo stosowania chemioterapii w leczeniu pierwszego rzutu od chwili rozpoznania niedrobnokomórkowego raka płuca pięć lat przeżywa mniej niż pięć procent chorych, a większość osób umiera w ciągu 12 miesięcy.

Szansę na skuteczne leczenie zwiększyłyby wczesne rozpoznanie choroby oraz zapobieganie jej rozwojowi. Rak płuca (a także jamy ustnej, krtani, przełyku, trzustki, pęcherza moczowego i nerek) zaliczany jest do chorób tytoniozależnych. U mężczyzn w średnim wieku 60 proc. nowotworów to właśnie te, związane z nałogiem tytoniowym. Podstawą profilaktyki choroby pozostaje więc zaprzestanie palenia papierosów.

Zdaniem Anny Żyłowskiej, prezesa Stowarzyszenia Walki z Rakiem Płuca, Oddział w Szczecinie, obecność terapii celowanej w katalogu świadczeń refundowanych przez NFZ umożliwia leczenie osób, u których nie można zastosować leczenia operacyjnego czy tradycyjnej chemoterapii. Takie podejście do finansowania leczenia raka płuca może stanowić wzór dla innych obszarów onkologii. A co najważniejsze, dzięki temu, że lekarze mogą dobrać z katalogu chemioterapii odpowiednie, nowoczesne leki, możliwe jest przedłużenie życia i zmniejszenie cierpienia chorych na ten wyniszczający nowotwór.